

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Kajska Jan Paika

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8-11 godz. rano i 1-5 godz. po południu.

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 zgóry, półroczna \$6000; za przesyłkę osobną, nie w wspólnych paczkach, dopłaca się \$2000; w Argentynie 6 pesów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Południowej 2-50 dolarów; w Urugwaju 3 pesy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Avon. Dr. Jayme Reis 583
Adres dla listów: Curitiba—Caixa Postal 155—Paraná, Brasil
Adres Telegraficzny: Lud Curitiba

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko zgóry płatne.
Do 8 cm. szerokości przez 1 tam do 3 razy 5\$000
Od 1 „ „ „ „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 3\$000
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 tam 3\$000
Ogłoszenia w tekście według umowy.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domanskięgo, R. Piekarza—Kubisa. — W mieście São Paulo: w kioskach kolo poczty głównej; Estação Luz, Sorocabana i Braz.

Prezydent Argentyny przybędzie do Brazylii

Przygotowują się wspaniałe przyjęcia. Narady i porozumienia. W projekcie siedem umów i paktów. Argentyna otworzy granice herwie brazylijskiej.

Stosunki sąsiedzkie dwóch największych państw w Ameryce Południowej, Brazylii i Argentyny w ostatnich miesiącach moeno się pogorszyły wskutek ostatnich zarządzeń rządowych utrudniających import brazylijskiej herwy do Argentyny. Właściwie mówiąc, to od kilku lat oba państwa prowadziły politykę na własną rękę, bez jakiegokolwiek porozumienia się czy to na polu gospodarczym politycznym czy jakimkolwiek innym. Jedynie samo życie utarło pewne szlaki sąsiedzkiego współżycia.

W ostatnich dniach tak prasa brazylijska, jak i argentyńska zmieniła nieprzyjazny ton w kwestiach wzajemnych; pisze się natomiast dużo o zapowiadanej wizycie prezydenta Argentyny, generała Justo a równocześnie przygotowuje się teren do nawiązania ścisłych stosunków handlowych, gospodarczych i politycznych między obu krajami.

Kryzys gospodarczy, jaki odczuwają tak Brazylija jak i Argentyna każe szukać wspólne go porozumienia w sprawach gospodarczych. Niewątpliwie porozumienie takie będzie miało wielkie znaczenie w pertraktacjach z państwami północno amerykańskimi i europejskimi.

Data przyjazdu prezydenta Argentyny, jeszcze nie jest do kładnie ustalona; prawdopodobnie przypadnie na pierwsze dni października; czas pobytu prezydenta Justo potrwa około miesiąca, na tem bowiem okres czasu prezydent Justo poprosił senat argentyński o urlop.

Wizyte odbędzie się z niezwykłym ceremoniami. Prezydent Justo wyjedzie na krążowniku, któremu towarzyszyć będą dwa torpedowce. Na powitanie wyruszy eskadra brazylijska, która stanowiąc będzie honorową eskortę Dostojnego Gościa. W Rio de Janeiro przewiduje się z tego powodu wiele uroczystości. Program układa specjalna komisja, która uchwały swoje przekłada do aprobaty prezydentowi Vargasi.

Obie strony dokładają starań, aby przyjęcie wypadło jak najokazalej.

Spotkanie się najwyższych dostojników dwóch największych państw południowoamerykańskich wywrze duży efekt zagranicą. Liczne i okazałe uroczystości okazywane przy tej okazji prezydentem wzmożną w ludności uczucia

szacunku dla naczelników obu państw.

Poza tem, wizyta będzie dogodną chwilą do zawarcia wycekiwanych umów i traktatów. Zwłaszcza ze strony Argentyny. Minister Spraw Zagranicznych Argentyny, p. Savadra Llamas zapowiedział niedawno w izbie poselskiej, że przygotowuje się projekty 7 umów z Brazyliją; będą one podpisane właśnie w czasie pobytu prezydenta Justo w Brazylii. Mają to być następujące umowy: pakt przeciw wojenny, umowa handlowa, umowa w sprawie unikania jakiegokolwiek działalności rewolucyjnej na pograniczach i zwal-

We Francji grozi wybuch bomb gazowych, zakopanych w czasie wojny

Dzienniki francuskie donoszą, że we Francji w okolicy Aire-sur-la-Lys, gdzie w 1918 roku Anglicy zakopali 5.000 granatów i lotniczych bomb gazowych zapalili się naboje i bomby. Temperatura powierzchni ziemi nad składem amunicyjnym, mimo nakładania coraz to nowych warstw mokrej gliny, wzrasta z godziny na godzinę, tak, że lada chwila oczekiwana jest katastrofa.

Władze wojskowe obawiają się nie tyle eksplozji granatów, która nie może wyrządzić większych szkód, gdyż okoliczne tereny zostały ewakuowane, ile wydostania się na powierzchnię gazów trujących, następstwa takiej katastrofy byłyby bowiem nieobliczalne.

NA ULICACH WE WŁOSKICH UKAZAŁ SIĘ „fruwające samochody“

Na ulicach miast włoskich ma ukazać się w niedługim czasie nowego pomysłu „samochód fruwający“. Buduje go inżynier de la Cierva, wynalazca autogira. Samochodem tym będzie można latać w powietrzu. Składać się on będzie z kombinacji autogira i samochodu. Nowego pomysłu bez pośrednia kontrola autogira, wykwapowanego w motor o sile 25 koni mechanicznych, w skrzydła i propeler, będzie pozwalała lecieć w powietrzu z szybkością stu mil na godzinę i przy pomocy rotacyjnych skrzydeł wznosić się i opuszczać pionowo.

Inżynier Cierva planuje, po zbudowaniu autogira, połączyć go z podwoziem samochodem. Rotacyjne skrzydła będzie można ułożyć po bokach. Posiadać „fruwającego samocho-

czania; kontrabandy, wreszcie umowy dotyczące obrony przeciw występkom społecznym, dalej umowy turystyczne, wymiany kulturalnej i artystycznej, wystawy eksponatów różnych produktów, jak pszenicy, wina i owoców.

Ze strony rządu brazylijskiego najważniejszą sprawą, poza politycznymi, będzie z gospodarczych, kwestja importu herwy brazylijskiej do Argentyny. Dzienniki argentyńskie przewidują, że rząd argentyński zamierza poczynić duże ustępstwa dla herwy parańskiej, wzamian za ulgi celne w eksporcie argentyńskiej pszenicy i bydła. Świadczyć o tem także skargi producentów herwy w Misiones, którzy przewidują zawarcie umowy brazylijsko-argentyńskiej, otwierającej drogę herwy brazylijskiej, za wczasu bronią interpelacjami i protestami swych rynków herwowych przed konkurencyjną herwą brazylijską.

Sytuacja jest o tyle poważniejsza, że aczkolwiek ilość zakopanych granatów podawana jest na 5.000, jednak naprawdę wiadomo dokładnie, ile bomb i granatów gazowych Anglicy zakopali w leju po niemieckiej kłęsce. Ludność okolicznych wiosek żyje w niesłychanym podnieceniu.

Niektórzy ogarnięci paniką opuszczają na noc swe domy i wraz z dobytkiem nocują w sąsiednich, wyżej położonych wioskach, dokąd w razie katastrofy gaz przypuszczalnie nie dotrze.

Władze wojskowe zamknęły dostęp do zagrożonych miejsc w promieniu 2 kilometrów od miejsca pożaru.

UCIECZKA WIEŹNIÓW Z OBOZU NIEMIECKIEGO DO POLSKI

Dzienniki polskie podają wiadomość o ucieczce kilkunastu więźniów politycznych z obozów koncentracyjnych w Prusach Wschodnich. Zbiegłemu udało się przedostać do Polski. Podczas przekroczenia granicy polsko-niemieckiej, jeden z uciekających, były poseł sejmikowy do Reichstagu niemieckiego, Wilhelm, został postrelony przez straż niemiecką, lecz ta nie zdolała dostać go już w swe ręce.

Wspaniała manifestacja patriotyczna w Abranches

Jedną z największych naszych rocznic narodowych, przypadających w bieżącym roku to niewątpliwie 250-letnia rocznica „Wycięstwa Sobieskiego pod Wiedniem“.

Rocznice tę obchodzi uroczystość nie tylko Narod Polski, ale także obce narody jak Austria, Węgry i inne państwa chrześcijańskie.

Także i w Polsce Brazylijskiej urządzono szereg obchodów w różnych koloniach; najwspanialszym i największym był bez wątpienia niedzielny obchód w Abranches.

Urządziły go: Związek Tow. „Oświata“ i abranszowskie Tow. Kr. Władysława Jagielly, i Tow. Królowej Jadwigi, a brały udział: Związek Polski z Kurytyby, Tow. T. Kościuszko Łączność i Zgoda z Kurytyby, Tow. Szkoły Ludowej z S. Candida, oraz miejscowe stowarzyszenia.

Program obchodu ułożono taki, jak to się czyni w Polsce: dziękczynne nabożeństwo i akademja poświęcona w wspomnieniu wielkich zdarzeń obchodzonej rocznicy.

Żadna może kolonja polska nie nadaje się tak dobrze na obchody jak Abranches; położona pod Kurytybą w pięknej okolicy, kolonja posiada obok siebie dwa malownicze wzgórza; na jednym zbudowano piękny z zewnątrz a wprost wspaniały wewnątrz kościół parafialny; o jakie 200 kroków, na drugim wzgórzu, Tow. Króla Wł. Jagielly wystawiło w parku wspaniałe gmach, o którym mówią, iż, po Związku Polskim w Kurytybie, jest to największy i najpiękniejszy budynek towarzystwa polskiego w Brazylii.

Obchód rozpoczął się pochodem delegacji towarzystw ze sztandarami i orkiestrą na nabożeństwo do tonącego w zieleni i barwnych kolorach chragiewek, kościoła parafialnego.

Przed ołtarzem stanął rząd sztandarów towarzystw męskich, żeńskich i młodzieży. Rozpoczęło się nabożeństwo; kazanie wygłosił ks. prob. J. Góral, biorąc za temat „Polska przedmurzem chrześcijaństwa“.

Po kazaniu — Msza św.; od organu płyną Chór Młodzieży; czterogłosowe akordy brzmiały bardzo mile i harmonijnie; członkowie i członkinie chóru zasługują na pochwałę.

Po nabożeństwie „Boże coś Polskę“, jak zwyczaj każe. Apoteozę znów pochód, teraz bardzo liczny i wspaniały; ludzi bardzo dużo; po bokach liczne auta, wozy i aranie; dużo przybyło narodu.

Pochód kieruje się do gmachu Towarzystwa; tu daleko ciąg obchodu.

Już na obszernej i jasnej sali, jeden kąć zajęła działka szkolna, środek delegacje ze sztandarami, goście z Kurytyby, w tyle reszta ludzi wypełniła całą salę.

„Jeszcze Polska nie zginęła“ — rozpoczął chór młodzieży Kolegium SS. Miłosierdzia; zawtórowała to samo orkiestra; następnie „Ouviram do Ypiranga“ podjął znów chór działwy, a dokończyła orkiestra.

Po hymnach, akademja zagali prezes Związku „Oświata“ ks. proboszcz Góral, witając delegacje i gości, oraz nawiązując do doniosłej rocznicy „Wycięstwa pod Wiedniem“.

Pieśń „Cios uderza“ wykonał drugi chór młodzieży, czterogłosowy, mieszany. Już pierwsze występy zdobyły liczne oklaski; obchód zapowiadał się świetnie.

Długi odczyt p.t. „Znaczenie wycięstwa pod Wiedniem dla Narodu Polskiego i całego Świata Chrześcijańskiego“ wygłosił sekretarz „Oświaty“ Ks. Redaktor Paika. — „Hej Wisłoka, Wisłoka!“ był odpowiedzią śpiew młodzieży szkolnej na powołanie odczyt. Wiersz „Król Jan III“ wygłosił Kazik Meger, potem sześć par męskich krakowiaków odtęściło „Krakowiaka“. Znakomicie operując gestami i modulacją głosu, deklamował J. Chyła wiersz „Jan III“, potem pieśń harcerszy „Moc płomienia“ — śpiew chóru dzieci.

Bardzo pomyslowym okazał się obrazek sceniczny: „Sześć liter“, z których ułożył się na końcu wyraz „Polska“, a po dźwięk wzbudziły płasy i tańce dziewcząt. Ostatnie występy, pożąta deklaracja chórowa poematu: „A jak poszedł król“ i śpiew chóru mieszanego młodzieży pod tytułem „Witam polskie morze“. Na końcu słowa podziękowania prezesa, i orkiestra zakończyła akademję. Wioszorem odbywały się jeszcze różne zwykłe zabawy ludowe.

Jak widzimy, program akademji był starannie dobrany, urozmaicony i równie sumiennie wykonany. Zasługa to Siostra Nauczycielka, którym na tem miejscu należy się wyrazić publiczne, gorące podziękowanie i uznanie. Narodu zebrało się bardzo wiele nie tylko z Abranches i Kurytyby, ale innych polskich kolonij. Santa Candida, Antonio Prado, Lamenha Grande i wielu innych.

Obchód udał się znakomicie. Należy podkreślić, że urządzali go stare organizacje mające za sobą lata jubileuszowe działalności społecznej, a należące od dawna, prócz Związku Polskiego, do Związku Towarzystw „Oświata“.

Z Brazyliji

DZIECI ARGENTYŃSKIE DZIECIOM BRAZYLIJSKIM.

Prezydent Argentyny, generał Justo, który, jak wiadomo, w przyszłym miesiącu będzie gościem Brazyliji, przywiezie z sobą ogromne album, które zawiera 40.000 podpisów działwy argentyńskiej wraz z dedykacją które to album ofiarowane będzie dzieciom brazylijskim jako symbol łączności i solidarności.

— Z Rio de Janeiro donoszą że policja wykryła, iż w obiegu znajdują się sfałszowane banknoty 200\$000.

DRAPIEŻNE RYBY MOMENTALNIE POŻARŁY TONACYCH.

Z Bello Horizonte donoszą, że przy przepławie rzeki São Francisco, w okolicy Remanso wywróciła się łódka i do wody wpadła kobieta wraz z dwuletnim synkiem. Tonących natychmiast oboje wzięli w wielkiej ilości drapieżne ryby zwane »piranhas« i pożarły momentalnie, tak że gdy kilku rybaków, którzy pospieszyli natychmiast z pomocą, próbowali wydobyć ciała utopionych, wydobyto już tylko szkielety; ciała pożarły doszczętnie zgłodniałe ryby.

NIERÓWNOMIERNY POSTĘP KOLONIZACJI W STANACH BRAZYLIJSKICH.

Dziennik »Correio da Manhã« poruszając sprawę kolonizacji Brazyliji podaje następujące spostrzeżenia.

W ostatnim okresie stu latem (1827—1930) przybyło do Brazylii 4.420.438 emigrantów. Większa część przybyła, bo 2.565.412 osób, osiedliło się w Stanie São Paulo. Druga, mniejsza część przypada na resztę Stanów. Dzieje się to dlatego, że São Paulo wskutek nietylko urodzajności ziemi, lecz także rozwoju dróg kolei, praca rolnika przynosi większe owoce. Nie ma zaś ze strony rządu żadnego prawa, któreby normalizowało dopływ emigrantów do poszczególnych Stanów.

Poza São Paulo tylko kilka Stanów zdołało przyciągnąć większą ilość emigrantów, a mianowicie: Rio Grande do Sul — włochów, S. Catharina — Niemców, Parana — Polaków, Niemców i Włochów.

KURTYTYBA

GENERAL RAUL MUNHOZ ZRZEKA SIĘ MANDATU I WYCOFUJE Z POLITYKI

Generał Raul Munhoz, wybrany w ostatnim wyborach majowych na deputowanego do Konstytuancy zamieścił w »Gazeta do Povo« oświadczenie iż nie zgadza się z ostatnimi postanowieniami Stronnictwa Społeczno Demokratycznego (P. S. D.) a zwłaszcza w sprawie ustąpienia z rządu kap. Catão Mena Barreto i wobec tego wycofuje się z tego stronnictwa, a swój mandat złoży w stosownej chwili prezydentowi Konstytuancy.

UNIEWAŻNIENIE KONCESJI TOW. KOLONIZACYJNEGO Z WARSZAWY.

Dziennik »O Dia« z 16 IX b. r. zamieszcza dekret 1975, który unieważnia koncesję 80 000 hektarów ziemi, nadanej przez rząd parański w r. 1930 Tow. Kolonizacyjnemu z Warszawy. Dekret ten brzmi:

»Interwentor Federalny Stanu Parana, uważając, że Towarzystwo Kolonizacyjne z Warszawy z ograniczoną porąką, koncesjonariusz obszaru 80 tysięcy hektarów ziemi do kolonizowania w muniyopjum Guarapuava, na mocy kontraktu zawartego z Rządem Stanu dnia 18-go lutego 1930, do tej pory nie spełniło żadnych zobowiązań, które zacią-

Więści z Rio Grande do Sul

Walerjanowo i Walerjanowiaczy — jacy, tacy...! Oświata, czytelnictwo i obchód Zwycięstwa pod Wiedniem

Walerjanowo, 45 km. oddalone od municypalnego miasteczka Bôa Vista do Erechim, jest małą, kilkadziesiąt rodzin zamieszkałą, osadą polską, o której wprawdzie mało się słyszy i w pismach polskich czyta, w której jednak życie polskie nie zaniera, lecz silnie tętni i stale idzie naprzód.

Kolonja nasza nie stała się dotychczas głośną, gdyż, niestety, nie posiada ani jednej kopalni złota, które — nawiasem mówiąc — bardzo by się w tych ciężkich czasach każdemu z nas przydało; nie wydała również ani jednego opatrnościowego męża, któryby nieśmiertelną sławę jej przyniósł, a świat cały zdumiał swym geniuszem.

Walerjanowiaczy, to ludzie pracowici, zgodni i spokojni, nielubiący rozgłosu i szumnej reklamy. Ich usposobienie i upodobienia znają nawet »apostołowie« różnych nowych »nowości«. To też siedziby ich zdają omijać, nie zakłócając im spokoju.

Ze żyłce polskie u nas nie zaniera, o tam świadczą chyba najwymowniej śliczny budynek szkoły — niewielki i wprawdzie, lecz jeden z najpiękniejszych w całym okręgu erechimskim. Szkoła w Walerjanowie już od kilku lat jest stale czynna i nigdy nie świeci pustkami.

Jakim jest stan oświatowy naszej kolonji, najlepszym tego sprawdzianem jest bardzo okazała liczba czytelników polskich pism, wychodzących w Brazylii lub w Polsce. Dość zaznaczyć, że, na przykład, »Lud« i »Przyjaciel Rodziny«, jedyne chyba dziś polskojęzyczne pisma w Brazylii, posiadają tutaj około trzydziestu prenumeratorów.

Że życie polskie w Walerjanowie nie zaniera, tego dowodem jest również uroczyste obchodzenie pamiętnych dat w historii Polski.

Nie przeszła też tutaj nieopatrzenie 250-ty rocznica Bitwy pod Wiedniem i, pomimo że przy padła na dzień roboczy, zaplanowana została, przynajmniej uroczystem nabożeństwem, odpalonem dnia 12 bm. przez Przew. Ks. Dr. Benzjgera, proboszcza z Rio do Peixe, który dojeżdża do tułejszego kościołka »co kilka tygodni« na dwa lub trzy dni.

W nabożeństwie wzięła udział działwa szkolna oraz bardzo licznie zebrana miejscowa ludność. Podczas nabożeństwa ks. Proboszcz wygłosił kazanie, w którym objaśnił doniosłe znaczenie odsieczy wiedeńskiej dla Polski, Europy i całego chrześcijaństwa.

Walerjanowo, 14 września 1933. Korespondent.

WESOŁA PRZYGODA RÓJ PSZCZOŁ WYLĄDOWAŁ NA CZUPRYNIE LOTNIKA Z TCZEWA

»Kurjer Tczewski« opisuje następujące zabawne zdarzenie: »Dowiadujemy się, iż obywatel naszego grodu p. B. pracownik kolejowy miał podczas wakacji, które spędził na Kaszubach, arcyciekawą przygodę z naszymi poczciwymi pszczołami. P. B. pewnego popołudnia udał się nad jezioro zażyć odżywczej kąpeli. Z wody wyszedł na murawę, gdzie zasnął w kostjumiku kąpielowym.

W czasie pokrzepiającego snu przelatował nad śpiącym rój pszczoł. Pszczoły widząc ciemną czuprynę tczewianina

postanowiły lądować. Tczewianin spał, a pszczoły formowały na jego głowie wielką rodzinę z królową w środku. Wreszcie niezwykły ciężar zbudził śpiącego. Można sobie wyobrazić jego przestraszenie. Oczy zalepione żywą i nieco ruchomą masą — i to jaka. Gdyby bohater zachował się spokojnie nie by mu się nie stało. Ale rozpaczliwy ruch ręką spowodował dotkliwie ukłucia, które skończyły się dopiero po gruntownym nerkowaniu. Przez trzy dni chodził tczewianin z głową jak dynia i leżąc dziś czuje wstręt do pszczoł.

gnął; zważywszy, że do obecnej chwili żaden kolonista nie został osadzony na ziemiach koncesjonowanych, dalej, zważywszy, że nie została spełniona druga klauzula, wspomniany kontrakt popada w nieważność, stosownie do 32 klauzuli, ponadto zważywszy, że kontrakt koncesji kolonizacyjnej o której chodzi, już został poddany zbadaniu przez Radę Doradczą Stanu, która w swem orzeczeniu nr. 332, z dnia 21 stycznia b. r. osadziła za popełnienie niespełnienia zobowiązań ze strony koncesjonariusza, której orzeczenie zostało usankcjonowane dekretem interwentora, postanawia:

Art. 1. — Ogłasza za nieważny (caduco) co do wszystkich skutków kontrakt koncesji na kolonizację obszaru 80.000 hektarów ziemi w muniyopjum Guarapuava, zawarty dnia 18. II. 1930 roku z Towarzystwem Kolonizacyjnym z Warszawy O. P. z powodu niespełnienia zobowiązań kontraktowych a specjalnie drugiej klauzuli, przy czem wraza na własność Stanu cały obszar koncesjonowany, na którym nie został osadzony żaden kolonista.

Art. 2. — Odwołuje się zarządzenie sprzeczne z niniejszym. Pałac Rządu Stanu Parana w Kurytybie 15-go września 1933; 45-ty Republiki.

(a) Manoel Ribas

(b) A. Drumond dos Reis.

TREDOWATA I JEJ KOCHANEK ROZSZERZALI LEKKO MYŚLNIĘ TRAD

Od kilku tygodni krąży pogłoski, że ze Schroniska dla Tredowatych w S. Roque zbliży 160 tredowatych; ukrywają

dziennikarz ostrzegający społeczeństwo przed zbrodniczą parą nie przypłacił to życiem. Zdemaskowany Austro-gildo Souza z niemałą napadł na ulicy Quinze na dziennikarza Raula Reisa i strzelił doń dwukrotnie z rewolweru. Cudem strzały chybiły. Przebodnie natychmiast ubezwładnili zbrodniarza, którego osadzono w więzieniu.

Tredowatą oddano do Schroniska São Roque.

KONCERTY TOW. ARTYSTÓW PARAŃSKICH.

Onegdaj odbył się drugi koncert Towarzystwa Artystów Parańskich zorganizowany na cześć 100 letniej rocznicy sławnego kompozytora Jana Brahmsa.

W koncercie brali udział: p. Berta Lange de Morretes, żona znanego artysty malarza Lange de Morretes, pianista dr. Jan Pock i skrzypek Wacław Schwannese.

Występy artystów, a zwłaszcza śpiewaczki p. Berty Lange de Morretes, która odśpiewała szereg pieśni w kilku językach, zdobyły liczne oklaski.

Rio Grande do Sul

SZARAŃCZA W GUARANI.

Jeden z naszych Czytelników z Guarani donosi nam:

W dniu 8-go września po południu pokazały się w Guarani pierwsze okazy szarańczy, a w dniach 5-go i 6-go września przeciągnęła przez Guarani szarańcza całą chmurą.

Szarańcza leci w kierunku północno-wschodnim. Na niektórych linjach szarańcza osiadła, a szczególnie wyrządziła szkody w Do Mel, Ceroula, Timbó, Saca niszcząc ps. enię. Rolnicy są bardzo przynębieni. Pojawienia larw szarańczo spóźdiewane jest w październiku. Zarząd Centralnego Towarzystwa Rolniczego wystosował do Ministerstwa Rolnictwa prośbę o nadesłanie środków chemicznych, a przedewszystkiem zieleni paryskiej i soli kuchennej do tępienia larw szarańczo.

RIOGRANDENŹCZYK ODKRYŁ ŚMIERCIONOSNE PROMIENIE.

Inżynier Antonio Duarte Pinto Filho, docent wydziału inżynierji w Rio Grande do Sul w Brazylii, zdołał wytworzyć przypadkowo promienie, które spowodowały eksplozję naboju rewolwerowego, znajdującego się w odległości kilku metrów.

W ciągu dalszych badań i eksperymentów, dokonanych przez wymienionego inżyniera przy współpracy kilkunastu uczonych brazylijskich, zdołano promieniami temi, które otrzymały nazwę »promienie zielenie«, wywołać na dość znaczną odległość eksplozję naboju karabinowych oraz zbiornika z benzyną, tudzież materjałów wybuchowych i łatwopalnych, izolowanych ścianami z cementu, szkła, żelaza, cłowiu, aluminium i skóry.

Wobec powyższych rezultatów uczeni brazylijscy są zdania, że głośne swego czasu pogłoski o wynalezieniu »promieni śmiercionosnych« stają się obecnie »możliwością naukową«.

To i owo

— W Ponta Grossa spaliła się fabryka szmalcu »Emy« przy ulicy Rio de Janeiro na przedmieściu Nova Russis.

— W Kurytybie na przedmieściu Bigorriho niejaki Jan Teber kopiąc studnię został przysypany ziemią, pomimo natychmiastowej pomocy i wydobycia go z pod przysypki Jan Teber zmarł wkrótce.

— W Rio zmarł generał Alcides Bane.

— Bank Brazylijski zniszczył starych banknotów na sumę 500.000.000\$000, zastępując je nowymi.

— Interwentor Parany, p. Manoel Ribas wyjechał do Jacareinho na otwarcie Krajowego Departamentu Kawy.

— W Rio de Janeiro zamordowano dr. Deschamps Cavalcanti'ego.

— Szef Rządu Dr. Getulio Vargas zwiedza stolicę Stanu Ceará.

Telegramy

— Rząd Polski i Rosja ratyfikowały konwencję zawartą w lipcu w Londynie.

— W Watykanie zmarł kardynał Scapinelli.

— Stany Zjednoczone nawiedził gwałtowny huragan, który wyrządził szkód na 2 miliony dolarów.

ISKIERKI

— Rząd niemiecki zakazał wstępu do Niemiec polskiemu dziennikowi »Wiarusowi Polskiemu« wychodzącemu w północnej Francji w Lille.

— W powiecie gdańskim usunięto dwóch soltysów polaków.

— W Wilnie panuje od kilku tygodni grypa; na terenie miasta choruje około dwóch tysięcy osób.

— W Paryżu zmarł niejaki Samuel Eblinger, żyd warszawski pozostawiający w spadku przeszło milion dolarów.

— We Lwowie policja wpadła na trop szerokiego rozgałęzionego, szajki komunistycznej i aresztowała 20 osób.

— W Jugosławiji cyganie porwali małe dziecko i pozbawili je wzroku, aby później zmuszać do żebractwa; gdy się o tam dowiedzieli okoliczni ludność, napadła na obóz i pobito srodcę okrutnych cyganów.

— W Chinach wylata Żółta Rzeka, zalewając kilka miast i ws.

— Rząd włoski przeznaczył 80 milionów lir na poszukiwanie nafty, którą spodziewają się znaleźć w okolicach Sardello i Albanii.

— W Ostrzyżoniu na Węgrzech ku uroczoniu 250 rocznicy zwycięstwa pod Wiedniem, dokonano poświęcenia kamienia węgielnego pod pomnik króla Jana III Sobieskiego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. St. Janicki. — Prawo korzystania z Biblioteki »Oświaty« przypisuje każdemu członkowi, który uiszczył składkę członkowską i złożył 20\$000 kaudji, towarzystwu, które złożyło przypadającą składkę 50\$.

Zwrot książek obowiązują czytelników miesięcznych co miesiąc.

Zwrot książek obowiązują czytelników towarzystwa co 6 miesięcy.

Przekroczony termin zwrotu nakłada obowiązek zapłacenia \$1.00 od każdej książki.

Przesyłka książek pocztą odbywa się za poleceniem na koszt i ryzyko wypożyczającego.

NB. Członków znanych, Zarząd zwalnia niekiedy z uiszczenia kaudji.

OJ! MŁODE ZĘBY — MŁODE

Do sklepu rzeźnika wchodzi mały, najwyżej ośmiolatek chłopczyna.

— Proszę o funt mięsa, tylko żeby było twarde.

— Twarde? A to czemu?

— Bo w przeciwnym razie futuś jest wszystkim i mnie się nic nie stanie.

ELIXIR 914

Wszystko, co zauważa się po kilku dniach: 1) Krew czysta, wolną od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia. 2) Zniknięcie przyszczoł, egzemy, wrodzów, swędzenia, ran, jatrzących i t. p. 3) Zniknięcie zupełne. 4) Zniknięcie bólow w kościach i bólu głowy. 5) Zniknięcie objawów syfilisowych wszelkich nieudomagań spowodowanych przez syfilis. 6) Złotek i książki w doskonałym stanie, bo »Elixir 914« nie atakuje zębów i nie zawiera joduretu. Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali, tudzież specjalistów w chorobach ostrej i złośliwej natury.

Cia. de Terras Norte do Paraná

LOTY na REZERWIE POLSKIEJ za gotówkę lub ceteroletole spłaty po 400000 za akier. Ziemia pierwszorzędna „Terra roxa apurada”, Wydaje z alkra, bez jakichkolwiek nawozów: 6600 kg. kukurydzy, fasoli po 3000 kg. dwa razy do roku, kawy aż do 400 arów z 1000 krzaków. Niema „Sauvas”. Wysokość średnia 600 m. Każden lot ma drogę aut. i wodę. Klimat bardzo zdrowy. Kolej żelazna w budowie, aż do końca roku przejdzie przez Londrinę odległą 16 km. od Rezerwy Polskiej. Kupujący ziemię mają pierwszeństwo do roboty na kole. — Eki czas korzystajcie z niskiej ceny. Wokół Rezerwy Polskiej już jest znacznie drożej.

Tylko przez Agenta upoważnionego
Uwaga! Dla kupujących dojazd koleją z Cambará, lub Ourinhos, aż na miejsce. **IGNACY SZANKOWSKI** Cambará — Paraná. tam i z powrotem za darmo, bez obowiązku kupna.

Bank Francusko - Włoski Południowej Ameryki Curityba

Ulica 15 de Novembro — Róg I-ro de Março
KAPITAŁ ZREALIZOWANY Frs. 100 MILJONÓW
FUNDUSZ REZERWOWY Frs. 189 MILJONÓW

31 Filje w Brazylii, Francji, Argentynie, Urugwaju, Chile i Kolumbii
 Korespondent oficjalny Skarbow francuskiego i włoskiego.

Załatwia wszelkie operacje Bankowe na najlepszych warunkach.
 Podejmuje się przesyłek pieniężnych do Polski w złotych w każdej innej walucie za pośrednictwem następujących banków

Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa.
 Filje: Baranowice, Będzin, Brześć n/Bugiem, Częstochowa, Kalisz, Katowice, Kowel, Kraków, Łódź, Lublin, Lwów, Płock, Poznań, Radom, Równe, Sosnowiec, Wilno i Włocławek i korespondent w wszystkich miastach polskich.

Bank Francusko - Polski, Paryż
 Filje: Częstochowa, Gdańsk, Katowice, Łódź, Poznań i Warszawa.

Casa de Saude Sanatorio Chirurgicalo Suiso Rua 15 de Novembro 1690 — Telefon 433 Dr. G. Leuenberger

Długie lata pracował w szpitalach europejskich. Lekarz, Specjalista w Chirurgji. — Leczy choroby kobiece, drogi moczowe. Przyjmuje od 10—12 i od 2—5 w wyjątkim niedzieli i soboty po południu. Leczy sztucznymi promieniami ultra fioletowymi. Solux, Diathermia Chirurgiczna w ogóle. Ceny niskie.

W tych dniach otrzymaliśmy wielki wybór
ŚWIEŻYCH NASION z najlepszych źródeł.

FLORICULTURA EDELWEISS Rua 15 de Novembro 143 — Telefon 427 — CURITYBA

Pięgi, pryszcze, plamy na twarzy mają tylko ci, którzy je chcą mieć, ANTISARDINA

usuwa je bezwzględnie w przeciągu paru tygodni.
 Antisardina jest największym wynalazkiem medycznym do leczenia skóry. Antisardina jest wspaniałym lekarstwem, które oczyszcza i odnawia skórę.
 Do sprzedania we wszystkich Aptekach i Drogerjach.

Mala Real Ingleza



ALCANTARA 23 Września do Rio, Madeira, Lissabon, Leixões (via Lissabon), Vigo, Cherbourg i Southampton.

Do Montevideo i Buenos Aires:
 Arlanza 26 Września
 H. Brigade 3 Października
 Asturias 9

Z Santos do Europy:
 Alcantara 23 Września
 H. Chieftain 25
 Brittany 27
 Deseado 2 Października
 Arlanza 7 Października

Sprzedaje się szykarty 3-ciej klasy do Europy jak do Polski, Lotwy, Irlandji, Czechosłowacji, Jugosławji, Austrii, Rumunii, Bessarabji.
 Informacji udziela Agencja:

Cia Marte
 Rua 15 de Novembro 257-261 — Caixa postal 220 — CURITYBA

KLINIKA DENTYSTYCZA
 Kazimierz Milozuk
 Chirurg - Dentysta
 Wykonu wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyczny.
 Specjalność: Złote mostki i płyty kauuczukowe.
 Aven. Luiz Xavier 128 (sobraço) CURITYBA

ZAWIADOMIENIE

Niniejszem zawiadamiam moich Szanownych Klientów miejscowych i zamieszkałych, iż z dniem 1-go października otwieram Skład Tytułowy pod nazwą

Charutaria Liberty

Praca Tiradentes 305, obok Fabryki Basal. W nadziei, iż Szanowni Rodacy zechcą mnie obdarzać, nadal zafaniem i poparciem, kreślę się z poważaniem
 Mieczysław Florecki
 antige Gerente da Charutaria Körbel.

Loty na sprzedaż

Sprzedaje się na wygo do spłaty miesięczne loty równe, wysoko położone w miejscowości bardzo zdrowotnej
ALTO DO BIGORILHO
 odległe o 12 minut od Centrum miasta.

Blizszych informacji udziela na miejscu właściciel Ignacy Sobanski, lub w sklepie andinho Hartmann

Przedstawiciele i Kupcy ogłaszają się w LUDZIE



BALSAMO DA HELENA
 Infallível contra dores

leczy reumatyzm, bóle pierśsiowe, bóle zębów, uszu, nerwałgi, kolki, świeże rany i t. p.
 Lekarstwo zażywa się przez nacieranie.
 Jest do nabycia we wszystkich aptekach.

„A VENCEDORA“

Fabryka ciastek i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierce owijanych.
 Ciasteczka malinowe, kokosowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, miodowe i gumowe. — Przez tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawie przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurtybie.
FRANCISZEK LACHOWSKI
 Curityba — Rua Cabral N 451 — Curityba

Artykuły pierwszorzędne w składzie importowym
LUDOVICO ZANIER & IRMÃO
 DOM IMPORTOWY
 Artykuły spożywcze: fabryka wódek, oast i t. p.
 Skład główny alkoholu, wódek i słynnego wina Real.
 Rua Ignacio Lustoza, 20, 24 i 30 (Naprzeciw Largo 19 de Dezembro)
 Kurtyba — Telefon 150 — Caixa Postal 419 — Parana
 Patente i mlienie smacznej kawy Zanier

Pijcie Kawę Tosca

NAJSMACZNIEJSZY NAPOJ CODZIENNY.
 Do nabycia we wszystkich sklepach.

Co pisze Kalasanty Włóczykij?

(Ciąg dalszy.)

Wszystko na tym świecie ma swój koniec więc i gościna moja na Warnowie dobiegła końca i trzeba było wracać do Parany. Ponieważ kum Jacenty miał jakieś pilne zajęcia, odwoziła mnie kuma Scholastyka sama do kolejkę, którą udałem się zpowrotem do Blumenau, skąd po krótkim wypoczynku wyjechałem autobusem do Jaraguá. Po drodze, na jednym z zakrętów niebezpiecznych, spostrzegłem w przepaści roztrzaskany samochód. Widok niebardzo przyjemny.

— Czy tu często spadają samochody? zapytałem przy sposobności szofera.

— Nie tak często! W zeszłym tygodniu tylko dwa się rozbiły: jeden kaminjon i jeden autobus.

— A czy były także wypadki śmiertelne?

— Tak! Trzech pasażerów się zabiło, a reszta osób odniosła mniej lub więcej ciężkie rany.

Nie pytałem więcej. Miałem dość. Jeno się przeżegnałem po cichu i poleciłem opiece Anioła Stróża. Jakoś obyło się bez przygody. Pod wieczór stanęliśmy szczęśliwie przed hotelem w Jaraguá.

Nazajutrz wcześniej udałem się na stacyjon, aby łatwiej dobrać miejsce w wagonie. bo na tym odcinku koleji ruch panuje wielki. Płonne jednak były nadzieje. Druga klasa była tak za pełniona, że — jak mówią powszechnie — ledwie igła byłaby się jeszcze zmieściła. Przeto, nie namyślając się długo, wsiałem do klasy pierwszej i jazda do Mafrji Kontrolor biletoów kazał mi się wynosić do klasy drugiej.

ale gdy go poprosiłem o wyszukanie mi tam wolnego miejsca, zakłopotany pokłiwał głową i zostawił mi w spokoju.

W Mafrze już tego ścisłu nie było, więc trzeba było zrezygnować z jazdy pierwszą klasą i przesiąść się grzeźnie do klasy drugiej. Czekając na odjazd, podług kurtybskiego, przypatrywałem się podróżnym, którzy publicznie, wcale się nie kępując, obliźywali przyklepione do patyczków lody, czyli tak zwane dole. Jakież to śmieszne, a zarazem odrażające! Podziwiałem żołdaki tych ludzi.

Wreszcie maszyna ruszyła, aby wleczołem stanąć w Kurtybie. Przed dworcem bractwo szoferów skierowało mnie do swoich samochodów, ale że bo krzyż panie dzieju, i z każdym weniem trzeba się liczyć, wołałem drynda własnymi „samochodami“.

Ponieważ przybyłem już w piętek, a jazd „Oświaty“ miał się odbyć dopiero w niedzielę, skorzystałem z wolnej soboty, aby załatwić różne sprawunki. Nasamprzód poszedłem do majstra, który parasole naprawia, ale ten zażądał za reparację starego tyłu, że za te samą niemal sumę można było kupić nowy, co też naturalnie uczyniłem. Potem kupiłem parę zabawek dla moich wnuczków i chrześniaków, a dla Babliny całą kupę drobniaków, które mi przed wyjazdem z domu spisała na karteczce.

Gdy mi tak obladowany parosolami, zawiniątkami i paczuszkami włóczył się po ulicach kurtybskich, to aż się ludziska patrzyli na mnie, myśląc, że to

maskat jaki. A ja znowu tak się zagapiłem, że, przechodząc przez plac Tiradentesa, od apteki „Minerva“, w kierunku katedry, nie zauważyłem rozkopanych szyn tramwajowych i jak długi runąłem na nie, akurat przed pomnikiem onego bohatera brazylijskiego. Aż ziemia jękała!

Aby nie robić widowiska, wygamoliłem się czempnążej i począłem zbierać rozsypane wokół manatki. Kapeluszn znalazłem aż u stóp Tiradentesa! Pozbierawszy wszystko, umknąłem jak nie swój, bo się bałem, że mi do kadej wpakują za uszkodzenie szyn. Zatrzymałem się dopiero przed pewną apteką na ulicy św. Franciszka. Musiałem wstać, aby załadować krew, która ciekła z rozbitych kolan. Aptekarz, jakies poczciwe Niemczyk, zaraz przyniósł jodyny i pomógł mi opatrzyć rany. A oo najciekawsze, to to, że za tę przysługę żadnej nie chciał przyjąć zapłaty. Podziękowałem mu więc serdecznie i udałem się do pobliskiego kościoła, aby i Panu Bogu złożyć dzięki za to, że sobie głowy nie rozbiłem, o co wcale nie było trudno.

Kiedy po opuszczeniu przybytku bożego ledwo się włokłem pod górę na Jayme Reis, do redakcji „Ludu“, usłyszałem za sobą taką rozmowę:

— Patrz jeno, skąd ten stary łazęga ma te parasole; pewnie je gdzie ściągnął?...
 — Niechybnie w kościele, bo widziałam przed chwilą, jak stamąd wychodził...
 Zawrzało we mnie. Odwróciłem się natychmiast, aby zmyć głowę płoikarkom, które tak szpetnie mię posądzały, ale bab-

szyle, wiżąc, że trafiły na fałszywy adres, nie czekały kazania, jeno zmykły jak niebezpieżne. Oj, te języczki!

Wróciwszy wreszcie z tej nieszczęsniej włóczygi po Kurtybie, rychło położyłem się spać, bo mi

TO NIE MOJA WINA, JEZEJSTEM TAKI WIELKI!

Sensacje wywołano w Lille, przybycie ziomka z departamentu Haute Savoia. Człowiek ten, nazywający się Ferdinand Contat, stał na ulicy i przypatrywał się spokojnie wystawie. Choć zachowanie jego i strój nie miały w sobie nic obcy zakłócać spokój publiczny, uwaga przechodniów tak się nim zajęła, że p. Contat, wkrótce został otoczony tłumem ciekawych. Dlaczego? Nie w tem dziwnego. Gość z południa, posiadając w miarę trzydziści pięć centymetrów wzrostu. Na swoich bliźnich spogląda wzrokiem obrzydła, który się zniża do krasnoludków. Pan Contat, jest rolnikiem. Je i pije za czterech, ale to jego budżetu zbyt nie nadwyręza, bo pracować umie także za czterech. Największe zmartwienie ma z nim krawiec. Nie będąc obdarzony podobnym wzrostem, twórca ubrań obrzydza, musi się wdrapywać na krzesło, na którym leży kilka księżek, aby zmierzyć obwód swego klienta w pasie. Buty pana Contat, mają numer 83, jego waga wynosi 210 kilo. Małym palcem umie dokładnie przykryć niklową pięćciokrówkę.

— Jak to się stało, że pan tak urosł? — pytała reporterzy.

— Nie wiem! Tak rosłem i rosłem... To nie moja wina, że jestem taki wielki, — odpowiada obrzydym, z rozbrajającym dziecięcym uśmiechem.

KŁOPOTY P KONSTANTEGO

Ciężka jest rola dowcipnista, niezawsze bowiem towarzyszywo posiadania zmysł humoru i za żarty zamiasz się śmiać, lot w skórkę. Pan Konstanty Piliszka otagie ma przykrość z powodu figlarnego usposobienia. Raz, przystanawszy przy tłumie ludzi, którzy otaczali dwa panów, wymy-

rany bardzo dokucały. Lecz czego najwięcej mi było żal, to moich spodni, które także trzasły na kolanach. Rany się zrosły, ale nogawice nie!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

TO NIE MOJA WINA, JEZEJSTEM TAKI WIELKI!

ślągłoych sobie soozycie, p. Konstanty krzyknął:

— Głośniej! Tu nie nie słychać!

Publiczność gruchnęła śmiechem, oo tak rozniewało kłótników, że pogodzili się niezwłocznie, przedarli przez tłum i sprali pana Kostka na kwasne jabłko. Innym razem, czekał w koleje na pociąg, zaczął wytydywać urzędnika w okienku, gdzie mieszka Pola Negri, dla czego oficerowie armji sżamskiej salutują ława ręką, z czego robi się pitultryne i t. d. A gdy urzędnik mieszkał się coraz bardziej i na żadną z tych kwestyj nie umiał dać odpowiedzi, pan Konstanty krzyknął: „To po jakiego djabła wywleza pan nad okienkiem napis „Informacje“, kiedy nie mogę u pana zasięgnąć żadnej informacji?!“ Myślicie, że urzędnik śmiał się? Wcale nie. Wpadł w szal i spisał na pana Konstantego protokół o obrzędzie władzy.

„OŚWIATA“
 Caixa postal 155 — Curityba
 (Parana)

Otrzymała następujące książki:
 Z Wyrobek — O Łakomczochu, 38000
 niejadoc i brudasku 38000
 Z Wyrobek — O roztrzęsanej Wini i Józju psotniku 38000
 M. Szukiewicz — Noc Świętego Mikolaja 38000
 J. Szepetyka — Jaś Ptas — przyfaciel ptaszków 68000
 Juljusz German — O małym królu 38000
 Edgar Allen Poe — Grotleski 78000
 St. Przybyszowski — Mól wspaniości 128000
 Książka jutra czyli genjusza drukarni 48000
 T. Piskorski — Komitet wychowania narodowego młodzieży polskiej z Zagranicy 38000
 H. Sienkiewicz:
 Quo Vadis 138000
 Krzyżacy — 4 tomy 168000
 Ogniem i mieczem — 2 tomy 168000

POLECAMY

ZNAWCOM I OSOBOM DOBREGO SMAKU: PIWO JASNE I CIEMNE WIEKSZYCH BUTELKACH I W MNIEJSZYCH BUTELKACH I SW MAEYOH BEZUŁKACH.

Pięć gatunków nsoeloy Agna Tonic, Guarana, Gazoz i Woda stielowa CRUZEIRO... Telefon: 495 i 751 - CURITYBA.

APEKA HUMANITARIA - DROGARIA Rua Dr. Trajano Reis N 3 - Curityba... Recepty lekarskie załatwiają się szybko i sumiennie.

ALLENIE I MIELENIE SŁYNNEJ Kawy Tigre... Telefon 5-11 - CURITYBA. DOZBYCIE W WSZYSTKICH SKLEPACH.

EMPRESA CONSTRUCTORA UNIVERSAL LTDA.

Filje w głównych stolicach i Agencje w całej Brazylii.

ZATWIERDZONA PRZEZ RZĄD FEDERALNY... Główna Siedziba: São Paulo

Filja w Kurytybie: Rua 15 de Novembro 384, piętro.

DEPARTAMENT LOSOWANIA.

Empresa Constructora Universal Ltda. zdążając do wytkniętego celu, aby dopomagać do rozwiązania problemu budowy domów...

dyby chciał wybudować swój własny dom na spłaty lub na dłuższe czekanie...

4) Utworzyć fundusz oszczędnościowy, z własnymi wpłatami miesięcznymi...

- 1) Za wpłaceniem 20\$000, być wynagrodzony jednym domem lub 30\$000\$1 t.d. 2) Za wpłacenie tej samej kwoty...

NAGRODY: Całość nagród, rozdawanych miesięcznie przez plany losowania...

Jeżeli Szan. Pan chce mieć swój dom a nie ma kapitału na to, to proszę zwrócić się jeszcze dziś do nas bez zobowiązań.

Nasi agenci udziela Szan. Pana z największą chęcią wszelkich informacji.

Znajdź zajęcie jako agenci i korektery: panny, paule, młodzieńcy i męczyżni za bardzo dobrem wynagrodzeniem.

ROZDZIAŁ NAGRÓD

Table with 3 columns: PLAN MUNDIAL „B”, PLAN MUNDIAL „C”, PLAN MUNDIAL „D”. Rows list various prizes like bungalows, houses, and cash amounts.

Załatwia się korespondencje w polskim języku.

List Jana III-go Sobieskiego DO KRÓLOWEJ po zwycięstwie pod Wiedniem w r. 1683

W namiotach wezryskich, 13 septembra w nocy. Jedyna duszy i serca pociecho, najśliczniejsza i najukochańsza Marysienko!

»Bóg i Pan nasz, na wieki błogosławiony, dał zwycięstwo i sławę narodowi naszemu... Wzrostła ucieczka w nocy...

część wszystkie mi się po nim dostały splendory, a to tym trafunkiem, że będąc w obozie w samym przedzie i tuż za wezyrem...

Kosztowne łupy

»Namioty, wozy wszystkie dostały mi się i tysiące innych rzeczy bardzo pięknych i bardzo kosztownych...

Sto tysięcy namiotów

»Ja ich rachuję, prócz Tatarów,

na trzykroć sto tysięcy, drudzy rachują namiotów samych na trzykroć sto tysięcy i biorą proporcję trzech do jednego namiotu...

Wiedź po bitwie

»Dziś byłem w mieście, które by już nie było mogło trzymać dłużej nad pięć dni. Oko ludzkie nie widziało nigdy takich rzeczy...

Wojska dzielnie się były

»Wojska wszystkie, które dobrze bardzo swoją czynność powiniły, przyznały Panu Bogu a nam tę wygrana potrzebę...

rano książę lotaryński, saski, óz komendant Starhemberg tuteczny! Wszysko to całowało, swym salwatorem zwało...

Genim Turka!

»My dziś za nieprzyjacielem się ruszyliśmy w Węgry. Elektorowie odstąpić mi nie chcą...

»List ten najlepsza gazeta, z którego na cały świat zrobił gazetę, napisawszy, że to list króla do królowej...

Wesoly kącik

W SADZIE. Sędzia. — Jaki miałaś pani powód, żeś nazwała tego tu pana starą małpą?

ZAŁOBA. — Co to Pawle, nosisz załobę, czy ci kto umarł? — Ano noszę, przyjacielu po moich krewnych...

W BIURZE. Książkowy do praktykanta: — Skąd przychodzisz z takim opóźnieniem? — Od fryzjera, proszę pana...

ŚRODEK NA FARBOWANIE WŁOSÓW.

Na zebraniu towarzyskiem u państwa Piekutowskich do jednego z gości podchodzi pan Alanaży Owiek i mówi: — Przepraszam pana...

W RESTAURACJI. Gość, który dobrze zjadł i popił, ale nie chce płacić. Keiner! — Jak zaraz nie zapłaci pan rachunku za obiad...

Gość: — Co, policjan! Ha, jeśliż on za mnie zapłaci, no to dobrze, wołaj pan.

ODCIĘŁA SIĘ! — Wszysko zło, proszę pani, pochodzi od kobiet! — Tak, nawet i męczyżni!